

Do 2023 roku nowa jakość na polskich drogach

Utworzono: piątek, 20, lipiec 2018 09:50



- Pod względem wykorzystania środków unijnych na inwestycje infrastrukturalne jesteśmy liderem w Europie – podkreśla Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury. - Tylko z programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko zostało zakontraktowane dwie trzecie środków z tej perspektywy unijnej. Lwia ich część jest przeznaczana na kolej i budowę dróg. Po zakończeniu tej siedmioletki na polskich drogach i kolei będziemy mieć nową jakość – zapewnia resort inwestycji i rozwoju.

- Pod względem wykorzystania środków unijnych w inwestycjach infrastrukturalnych jesteśmy dzisiaj liderem w Europie. Sytuacja zmieniła się diametralnie w porównaniu do tego, co zastaliśmy pod koniec 2015 roku, kiedy byliśmy na 25. pozycji w UE pod względem kontraktacji i wykorzystania środków unijnych. Staramy się coraz szybciej, coraz bardziej zdecydowanie wykorzystać środki europejskie, dzięki którym budujemy więcej i realizujemy najbardziej oczekiwane inwestycje – mówi agencji Newseria Biznes minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

W środę podpisane zostały umowy dotyczące dofinansowania ze środków unijnych trzech dużych projektów infrastrukturalnych. GDDKiA otrzyma prawie 448 mln zł na budowę obwodnicy Szczecinka oraz odcinka drogi ekspresowej S17 Warszawa - Garwolin między węzłami Zakręt i Lubelska.

Natomiast 17 mln zł unijnego dofinansowania trafi do Urzędu Żeglugi Śródlądowej w Szczecinie na rozbudowę Systemu Informacji Rzecznej na Dolnej Odrze. Pieniądze na wszystkie trzy inwestycje pochodzą z programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko z perspektywy 2014-2020.

- Program operacyjny Infrastruktura i Środowisko to największy program unijny, który ma dostępną alokację środków w wysokości około 118 mld zł. Do dziś zostało zakontraktowane około 65 proc., co stanowi kwotę 77 mld zł, ale to są same środki

Do 2023 roku nowa jakość na polskich drogach

Utworzono: piątek, 20, lipiec 2018 09:50

unijne. Wartość uruchomionych inwestycji z wykorzystaniem tych pieniędzy wynosi prawie dwa razy więcej – mówi Witold Słowik, podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Jak podkreśla minister Andrzej Adamczyk, środki unijne są wydatkowane głównie na realizację inwestycji drogowych w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych i Autostrad.

– To przede wszystkim takie inwestycje jak drogi ekspresowa S5 i S7, również S17, S11 oraz S3 – tutaj również mamy zaangażowane fundusze z CEF. Realizujemy te przedsięwzięcia, które tworzą ruch komunikacyjny naszego kraju – mówi Andrzej Adamczyk.

– Cały czas pracujemy nad kontraktacją całej dostępnej alokacji, przy czym największe wsparcie jest w ramach sektora transportowego. Z całej puli pieniędzy ponad 80 proc. przeznaczane jest na transport drogowy, jak również kolejowy. Kolej również dysponuje ogromnym finansowaniem – z programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko jest to ponad 5 mld euro, ale mamy również środki wysokości około 3,5 mld euro z programu „Łącząc Europę”, jak również środki z regionalnych programów operacyjnych i programu Polska Wschodnia – dodaje Witold Słowik.

Drogi i kolej otrzymują największe wsparcie w ramach przedsięwzięć infrastrukturalnych. W obecnej perspektywie kolej dysponuje łącznie około 10,5 mld euro, porównywalną kwotą z PO Infrastruktura i Środowisko dysponuje też sektor drogowy.

– Mimo że od wstąpienia Polski do UE zostało już wydatkowane bardzo dużo środków, w moim odczuciu w dalszym ciągu jesteśmy mniej więcej w połowie drogi do modelu docelowego. Bardzo dużo inwestycji jest w trakcie budowy czy w trakcie przygotowania. Po skończeniu tej perspektywy, czyli w 2023 roku, sytuacja na polskich drogach i na kolei się zdecydowanie poprawi, będzie nowa jakość – ocenia Witold Słowik.

– Co prawda docierają do nas sygnały, że tych środków będzie mniej [po 2020 roku – red.] na projekty społeczne i infrastrukturalne, ale mamy nadzieję, że inwestycje kolejowe i drogowe, inwestycje liniowe będą dofinansowane na dotychczasowym poziomie. Liczymy na to, ponieważ pozwoli nam to zrealizować docelowy plan sieci drogowej w Polsce, określony w Strategii Rozwoju Transportu. Mam nadzieję, że w 2030 roku zrealizujemy te przedsięwzięcia, które są w niej określone – dodaje minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Dodatkowo stale toczą się inwestycje dotyczące transportu w polskich miastach.

– Te działania obejmują zarówno budowę infrastruktury, jak i zakup taboru. Staramy się, żeby w ramach finansowania z POIiŚ ten tabor był możliwie jak najbardziej ekologiczny. Podpisaliśmy już kilka umów na zakup elektrycznych autobusów. Inne środki komunikacji również z założenia mają być proekologiczne, przystosowane dla

Do 2023 roku nowa jakość na polskich drogach

Utworzono: piątek, 20, lipiec 2018 09:50

osób niepełnosprawnych, przyjazne dla mieszkańców również w aspekcie infrastruktury, czyli przystanki, miejsca przesiadkowe – wymienia Witold Słowik.

Na wsparcie zrównoważonego transportu przeznaczono 58 mld zł z funduszy UE.

– Całość ma być zintegrowana, żeby jak najwięcej osób porzuciło swoje samochody i przesiadało się do transportu publicznego. Mam nadzieję, że po zrealizowaniu inwestycji współfinansowanych ze środków unijnych sytuacja poprawi się na tyle, że polskie miasta będą mniej zakorkowane i zmniejszy się poziom zanieczyszczeń – mówi podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Jak informuje Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, do końca 2017 roku Komisja Europejska wypłaciła Polsce 32,3 mld zł (7,7 mld euro) z funduszy unijnych na lata 2014–2020. To ponad 27 proc. całej kwoty przekazanej dotychczas wszystkim państwom członkowskim. Pozostałe dwadzieścia siedem krajów otrzymało łącznie 88,5 mld zł (21,1 mld euro).

Do 15 lipca br. podpisano 37,3 tys. umów o dofinansowanie projektów na kwotę blisko 197 mld zł. Stanowi to 58,6 proc. wartości funduszy unijnych z perspektywy 2014–2020. Liczba wniosków o dofinansowanie jest jednak znacznie większa – wyniosła blisko 88 tys. na kwotę 536,8 mld zł (z czego wartość dofinansowania z UE to 331,8 mld zł).

Źródło: Newseria